

Orędzie na Międzynarodowy Dzień Teatru 2018 (Azja Pacyficzna)

Ram Gopal Bajaj, Indie

Reżyser teatralny, aktor teatralny i filmowy, badacz, były dyrektor Narodowej Szkoły Dramatycznej w Delhi

Ze wszystkich opowieści o ewolucji możemy wyciągnąć jeden krótki wniosek: że wszystkie formy życia dążą do tego, by przetrwać wiecznie. Jeśli ma na to szansę, życie dąży do przełamania barier czasu i przestrzeni, by osiągnąć nieśmiertelność. W tym procesie dana forma życia powszechnie okalecza się i niszczy. Musimy jednak ograniczyć rozważania do przetrwania ludzkości oraz jej przejścia od myśliwego-jaskiniowca z epoki kamienia łupanego do naszej epoki kosmicznej. Czy jesteśmy teraz bardziej rozsądni? Wrażliwi? Radośni? Czy odczuwamy większą miłość do natury, której sami jesteśmy produktem?

Od początków naszego istnienia sztuki performatywne (taniec, muzyka, sztuki aktorskie/dramatyczne) mogły posługiwać się także zaawansowanym instrumentem języka, złożonym ze spółgłosek i samogłosek. Samogłoska wyraża uczucia i emocje, podczas gdy spółgłoska odpowiada za komunikację formy i myśli/wiedzy. Matematyka, geometria, zbrojenia, a teraz także i komputer, należą do wytworów tej wiedzy. Nie możemy więc dziś odejść od tej ewolucji języka. Ziemia nie przetrwa, jeśli wspólna radość żywych sztuk teatralnych i wiedzy (nie wyłączając technologii) nie zostanie uwolniona, ponownie wysublimowana z przyziemności, furii, zachłanności i zła.

Masowe środki przekazu wraz z naszą nauką i technologią sprawiły, że staliśmy się potężni jak demony. Forma teatralna nie przeżywa więc dziś kryzysu; jesteśmy raczej świadkami kryzysu treści, komunikatu i troski. Musimy przemawiać do człowieka zamieszkującego dzisiejszą Ziemię, by ocalić samą planetę, a wraz z nią „teatr”. Mówiąc na poziomie pragmatycznym, sztuki aktorskie i performatywne powinny być udostępnione dzieciom w trakcie początkowego etapu nauki. Takie pokolenie będzie – tak sądzę – bardziej wrażliwe na słuszność życia i natury. Korzyści, jakie czerpiemy z języka mogą być dzięki temu mniej szkodliwe dla matki Ziemi i innych planet. Co więcej, „teatr” zacznie odgrywać większą rolę w kontekście podtrzymania samego życia; dlatego musi dawać siłę performerowi i widzowi w taki sposób, by nie zagrażali sobie wzajemnie w tej kosmicznej epoce wspólnych więzi.

Kieruję ukłon w stronę teatru i apeluję do świata o wprowadzenie i umożliwienie tego na poziomie korzonków trawy, zarówno w miastach, jak i poza nimi. „Ciało, język i współczucie dla edukacji pokoleń”.

Z języka angielskiego przełożył Tomasz Wierzbowski